

TURCJA: KONIEC Z REKLAMAMI NA TWITTERZE

Władze Turcji podjęły decyzję o objęciu Twittera, Periscope oraz portalu Pinterest zakazem zamieszczania reklam. Działania te są reakcją na niedostosowanie się platform do nowego restrykcyjnego prawa odnoszącego się do mediów społecznościowych.

Decyzja oznacza, że zarejestrowane w Turcji firmy nie będą mogły kupować reklam na wymienionych portalach.

Objęte zakazem platformy to jedyne duże portale społecznościowe, które wbrew obowiązkom nałożonym przez nową ustawę nie wyznaczyły lokalnego przedstawiciela prawnego w Turcji. Zadaniem przedstawicieli jest współpraca z krajowymi władzami przy usuwaniu niepożądanych treści. Ustawa, która weszła w życie w październiku 2020 roku była szeroko krytykowana przez organizacje praw obywatelskich, a także m.in. przez Unię Europejską.

W poniedziałek tuż przed wyznaczonym przez władze terminem Facebook zapowiedział, że dostosuje się do wymogów prawa. Wcześniej zrobił to YouTube. Stało się to po tym, jak w poprzednich miesiącach serwisy były karane grzywnami o łącznej sumie 40 mln lirów (20 mln zł). Ustawa przewiduje, że w ramach kary władze mogą również ograniczyć o 90 proc. przepustowość łącz serwisów, co w praktyce może uniemożliwić im funkcjonowanie w Turcji.

Obowiązujące w Turcji prawo jest stanowcze i rygorystyczne dla największych firm internetowych. Szczegółowe zapisy ustawy regulującej działalność platform społecznościowych w tym kraju można znaleźć pod [linkiem](#).

Reklamy są głównym źródłem dochodów dla większości portali społecznościowych. Według gazety Daily Sabah, w 2020 roku tureckie firmy wydały ponad 3,5 mld lirów (1,75 mld zł) na reklamy online.

Czytaj też: [Turcja: wszczęto postępowanie antymonopolowe w sprawie WhatsApp i Facebooka](#)



Reporterskie śledztwo o współczesnych metodach prowadzenia wojny informacyjnej

Sklep.Defence **24**